

Marta Ordon  
KUL Lublin



## **Prawo o stowarzyszeniach jako instrument represji wobec zgromadzeń zakonnych w okresie Polski Ludowej**

Represje wobec zgromadzeń zakonnych, jakich dopuszczaly się władze komunistyczne w okresie Polski Ludowej<sup>1</sup>, miały swe źródło w prowadzonej wówczas polityce wyznaniowej. Podstawą tej polityki były założenia systemu filozoficzno-społecznego nazywanego marksizmem-leninizmem, na których opierał się ustrój wprowadzony w państwach objętych wpływami radzieckim po II wojnie światowej. Był to system w swej istocie ateistyczny, wrogi religii i związkom wyznaniowym. Ponieważ w Polsce przeważającą większość społeczeństwa stanowili wierni Kościoła katolickiego, toteż przeciwko niemu

---

<sup>1</sup> Oficjalną nazwę „Polska Rzeczpospolita Ludowa” wpisano dopiero w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 22 lipca 1952 r. (Dz.U. nr 33, poz. 232 ze zm.). Na omawiany okres w historii Polski obejmujący lata 1945-1989 przyjęła się również umowna nazwa „Polska Ludowa”. Nazwą taką posługuje się również Trybunał Konstytucyjny (zob. uchwała z dnia 24 czerwca 1992 r. w sprawie wykładni art. 61 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. nr 52, poz. 250).

właśnie skierowany został niemal cały impet antyreligijnej kampanii. Władze komunistyczne przez cały okres Polski Ludowej realizowały wobec Kościoła politykę opartą na tych samych fundamentalnych założeniach. Zmieniały się jedynie metody, środki, a zwłaszcza poziom skuteczności tej polityki wyznaniowej, natomiast jej istota – polegająca na marginalizacji roli Kościoła, aż do jego zupełnej eliminacji z życia społecznego – pozostawała niezmienna<sup>2</sup>. Jedną z metod walki z Kościołem katolickim – w tym również ze zgromadzeniami zakonnymi i organizacjami katolickimi działającymi w ramach Kościoła – było instrumentalne stosowanie przepisów prawa stanowionego<sup>3</sup>. W ten

---

<sup>2</sup> Por. A. Dudek, *Polityka władz Polski Ludowej wobec Kościoła katolickiego – trwanie i zmiana*, w: *Represje wobec osób duchownych i konsekrowanych w PRL w latach 1944-1989*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2004, s. 13. Problematyka sytuacji Kościoła katolickiego w PRL była już przedmiotem wielu publikacji wydanych po 1989 r. Spośród nich niewątpliwie wymienić należy: A. Dudek, *Państwo i Kościół w Polsce 1945-1970*, Kraków 1995; K. Krasowski, *Państwo a Kościół katolicki w Polsce 1945-1955*, Poznań 1997; J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944-1989)*, Warszawa 2003; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2003; Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003; *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie (1945-1989)*, red. S. A. Bogaczewicz, S. Krzyżanowska, Wrocław 2004; *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej. Materiały II Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny, 26-28 października 2004)*, red. A. Mezglewski, P. Stanisławski, M. Ordon, Lublin 2005; *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1945-1956*, red. K. Białecki, Poznań 2008.

<sup>3</sup> Podstawowym przejawem instrumentalizacji prawa jest podporządkowanie go racjom o charakterze politycznym. W okresie Polski Ludowej wielokrotnie mieliśmy do czynienia z instrumentalizacją prawa wobec podmiotów kościelnych, kiedy to proces jego stanowienia i stosowania podporządkowany był prowadzonej wówczas polityce wyznaniowej. J. Krukowski pisze wprost o marksistowskiej koncepcji prawa jako instrumentu w rękach władz partyjno-rządowych w osiąganiu określonych celów ideologicznych. Zalicza tę koncepcję do swoistej odmiany pozytywizmu prawniczego. W państwach socjalistycznych prawo miało służyć interesom klasy robotniczej, w istocie jednak służyło interesom partii komunistycznej, a jeszcze ściślej – oligarchii partyjnej (*Represyjność prawa polskiego w zastosowaniu do Kościoła katolickiego w latach 1944-1956*, „Roczniki Nauk Prawnych” 1999, t. 9, s. 5-6). Powstało już szereg opracowań ukazujących instrumentalizację prawa na gruncie szkolnictwa wyznaniowego (A. Mezglewski, *Ograniczanie przez władze państwowe działalności szkolnictwa wyznaniowego w latach 1948-1964 jako przejaw instrumentalizacji prawa na poziomach jego stanowienia i stosowania*, w: *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej...*, s. 235-262), ubezpieczeń społecznych osób duchownych (P. Stanisławski, *Rola przepisów regulujących ubezpieczenie społeczne duchownych w realizacji polityki wyznaniowej państwa w latach 1945-*

sposób wykorzystana została m.in. regulacja prawna dotycząca prawa zrzeszania się, a mianowicie rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 27 października 1932 r. – *Prawo o stowarzyszeniach*<sup>4</sup>. Środkiem represji wobec zgromadzeń zakonnych stały się przepisy dotyczące tworzenia i legalizacji zrzeszeń, sprawowania nadzoru nad ich działalnością czy wreszcie likwidacji stowarzyszeń i dysponowania ich majątkiem. W niniejszym opracowaniu zostaną pokazane przykłady instrumentalnego wykorzystania przepisów *Prawa o stowarzyszeniach* w walce ze zgromadzeniami zakonnymi<sup>5</sup>.

## **Objęcie zgromadzeń zakonnych przepisami dotyczącymi legalizacji stowarzyszeń**

W Polsce międzywojennej zakony działały w oparciu o przepisy prawa kanonicznego<sup>6</sup>, w ramach autonomii przyznanej Kościołowi kato-

---

1989, w: *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej...*, s. 271-295), prawa karnego (A. Grześkowiak, *Prawo karne instrumentem walki z Kościołem w latach 1944-1956, w: Represje wobec osób duchownych i konsekrowanych...*, s. 47-98), czy opodatkowania osób duchownych i instytucji kościelnych (T. Stanisławski, *Wykorzystanie opodatkowania Kościoła w polityce wyznaniowej PRL, w: Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej...*, s. 263-270).

<sup>4</sup> Dz.U. nr 94, poz. 808 ze zm. Dalej – *Prawo o stowarzyszeniach*.

<sup>5</sup> Losy zgromadzeń zakonnych w Polsce pod rządami komunistycznymi były już przedmiotem szeregu opracowań. Jako najbardziej znaczące wskazać należy wydane w ostatnim czasie: A. Mirek, *Świadectwo trwania polskich zakonnic w systemie totalitarnym PRL na przykładzie Zgromadzenia Córek Maryi Niepokalanej*, „Summarium” 2005, t. 34, s. 157-169; E. Kaczmarek, *Dlaczego przeszkadzały? Polityka władz partyjnych i rządowych wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych w Polsce w latach 1945-1956*, Warszawa, 2007; *Zakony żeńskie w PRL. Studia i materiały do historii najnowszej żeńskich zgromadzeń zakonnych w Polsce*, red. A. Mirek, Lublin, 2008; A. Mirek, *Siostry zakonne w obozach pracy w PRL w latach 1954-1956*, Lublin, 2009.

<sup>6</sup> W szczególności przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. (*Codex Iuris Canonici*, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, praefatione, fontium annotatione et indice analytico-alphabetico ab. E. Petro Card. Gaspari auctus, Romae 1918). W niniejszym opracowaniu stosowane będą – za ustawodawcą świeckim – terminy zakon i zgromadzenie zakonne na określenie wszystkich form życia zakonnego i stanu doskonałości ewangelicznej przewidzianych w prawie kanonicznym. Szerzej na temat zakonów i ich sytuacji prawnej na gruncie prawa kanonicznego zob.: F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowień-*

lickiemu zgodnie z art. 113 i 114 Konstytucji Marcowej z 1921 r.<sup>7</sup>, oraz w oparciu o przepisy konkordatu zawartego między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską w dniu 10 lutego 1925 r. O posiadaniu przez zakony osobowości prawnej prawa cywilnego decydował art. XVI konkordatu, który polskim osobom prawnym kościelnym i zakonnym, mającym taki charakter zgodnie z prawem kanonicznym, gwarantował te same prawa, które posiadały świeckie osoby prawne<sup>8</sup>. Zasadnicze znaczenie miał także art. I konkordatu uznający prawo kanoniczne, obok prawa boskiego, za podstawę działalności Kościoła<sup>9</sup>. W okresie międzywojennym zakony były wyłączone spod przepisów *Prawa o stowarzyszeniach*, zgodnie z art. 9 lit. a tego rozporządzenia.

Sytuacja prawna zakonów po II wojnie światowej uległa diametralnej zmianie. Uchwałą z dnia 12 września 1945 roku Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej uznał konkordat z dnia 10 lutego 1925 r.

---

stwa, t. 1, Opole, 1957, s. 609-761; F. Bogdan, *Prawo instytucji życia konsekrowanego. Nowe prawo zakonne*, Poznań-Warszawa 1977, s. 14-23, 372-377, 402-406.

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. nr 44, poz. 267 ze zm.). Art. 113: „Każdy związek religijny uznany przez państwo ma prawo urządzać zbiorowe i publiczne nabożeństwa, może samodzielnie prowadzić swe sprawy wewnętrzne, może posiadać i nabywać majątek ruchomy i nieruchomy, zarządzać nim i rozporządzać, pozostaje w posiadaniu i używaniu swoich fundacji i funduszy, tudzież zakładów dla celów wyznaniowych, naukowych i dobroczynnych. Żaden związek religijny jednak nie może stawać w sprzeczności z ustawami państwa”. Art. 114: „Wyznanie rzymskokatolickie będące religią przeważającą większości narodu, zajmuje w Państwie naczelną stanowisko wśród równouprawnionych wyznań. Kościół rzymskokatolicki rządzi się własnymi prawami. Stosunek Państwa do Kościoła będzie określony na podstawie układu ze Stolicą Apostolską, który podlega ratyfikacji przez Sejm”. Przepisy te zostały utrzymane w mocy przez Ustawę Konstytucyjną z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz.U. nr 30, poz. 227). Zapowiedziany w art. 114 układ ze Stolicą Apostolską, nazywany Konkordatem, został zawarty 10 lutego 1925 r. (Dz.U. nr 72, poz. 501), a wszedł w życie 3 sierpnia 1925 r.

<sup>8</sup> Ponieważ art. XVI nie wymieniał żadnych osób prawnych, Minister Sprawiedliwości (dalej – MS) opublikował wykaz kościelnych i zakonnych osób prawnych działających według prawa kanonicznego (Komunikat MS z dnia 15 maja 1926 r. w sprawie przepisów prawa kościelnego o osobach prawnych kościelnych i zakonnych, Dz. Urz. MS nr 10, b. poz., s. 175-182.)

<sup>9</sup> Szerzej zob. L. Halban, *Konkordat zawarty między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską*, Warszawa, Księgarnia M. Szczepkowskiego, 1925, s. 5-6, 17-20; S. Łukomski, *Konkordat zawarty dnia 10 lutego 1925 roku pomiędzy Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską*, Łomża, Księgarnia „Unitas”, 1934, s. 48, 145-146.

za nieobowiązujący<sup>10</sup>, winą za zaistniałą sytuację obciążając Stolicę Apostolską, która jakoby miała naruszyć postanowienia konkordatu w czasie okupacji niemieckiej. Rzeczywiste przyczyny zerwania konkordatu miały jednak bez wątpienia charakter ideologiczny. Mimo iż w świetle przepisów prawa międzynarodowego uchwały TRJN nie można uznać za akt wypowiedzenia umowy międzynarodowej jaką jest konkordat, faktem jest, że po 12 września 1945 roku konkordat przestał być stosowany przez stronę państwową<sup>11</sup>. Tym samym zakonne osoby prawne utraciły przyznaną w art. XVI konkordatu osobowość prawną prawa cywilnego

Ponowne uregulowanie sytuacji prawnej zakonów miało nastąpić – w świetle oficjalnej propagandy władz – poprzez dokonanie ich rejestracji w trybie *Prawa o stowarzyszeniach*. Dekretem z dnia 5 sierpnia 1949 r. o zmianie niektórych przepisów prawa o stowarzyszeniach<sup>12</sup> zmieniono brzmienie art. 9 lit. a rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 27 października 1932 r., likwidując poprzednie wyłączenie zakonów spod przepisów tego prawa. W myśl dekretu z 5 sierpnia 1949 r. zakony miały ulec rozwiązaniu, jeżeli w ciągu 90 dni od ogłoszenia dekretu nie poddadzą się rejestracji w trybie *Prawa o stowarzyszeniach*. O przeznaczeniu ich majątku miała wówczas decydować Rada Ministrów. Szczegółowy tryb postępowania w sprawie rejestracji określilo rozporządzenie Ministra Administracji Publicznej z dnia 6 sierpnia 1949 r.<sup>13</sup> Zgodnie z nim, zakony miały złożyć „podania o uregulowanie swojego bytu prawnego” do MAP za pośrednictwem terenowo właściwej wojewódzkiej władzy administracji ogólnej. Do podania należało załączyć: 4 egzemplarze statutu (konstytucji) zakonu lub kongregacji

---

<sup>10</sup> Tekst uchwały w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wybór tekstów źródłowych*, red. M. Fąka, Warszawa, Akademia Teologii Katolickiej, 1978, s. 26-27.

<sup>11</sup> Na temat skutków prawnych uchwały zob.: H. Rybczyński, *W sprawie konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską 10 II 1925 roku*, w: *Kościół w II Rzeczypospolitej*, red. Z. Zieliński, S. Wilk, Lublin 1981, s. 49-52; K. Skubiszewski, *Konkordat z 10 lutego 1925 roku. Zagadnienia prawnomiędzynarodowe*, w: *Kościół w II Rzeczypospolitej...*, s. 35-47; A. Mezglewski, *Spór o „wygaśnięcie” konkordatu polskiego z 1925 roku*, „Roczniki Nauk Prawnych” 1998, t. 8, s. 325-340.

<sup>12</sup> Dz.U. nr 45, poz. 335.

<sup>13</sup> Dz.U. nr 47, poz. 358.

duchownej, spis członków zarządu (kierownictwa prowincji lub zakonu albo kongregacji duchownej) z podaniem funkcji, wykaz oddziałów (domów) oraz imienny spis członków kierownictwa oddziałów (domów), wykaz instytucji i zakładów naukowych, wychowawczych, leczniczych, gospodarczych itp., prowadzonych przez te podmioty, a także wykaz majątku nieruchomego. Ujawnić należało ponadto ogólną liczbę członków zakonu z podziałem na poszczególne kategorie. Złożenie takiego podania było warunkiem prowadzenia dalszej działalności. Ukształtowany został w ten sposób stan prawny, który można było bez trudu wykorzystać jako narzędzie represji wobec zakonów.

Podciągnięcie zakonów pod przepisy *Prawa o stowarzyszeniach* oficjalnie uzasadniano koniecznością uporządkowania przepisów prawnych. Rzeczywiste motywy wprowadzenia tego wymogu prawnego jasno pokazuje ściśle tajna instrukcja nr 30 Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (dalej – MBP) z dnia 1 września 1949 r.<sup>14</sup> Wyraźnie w niej stwierdzono, że nowelizacja *Prawa o stowarzyszeniach* dokonana dekretem z dnia 5 sierpnia 1949 r. ma położyć kres prowadzeniu przez zakony „szpiegowskiej i dywersyjnej roboty przeciw Państwu”<sup>15</sup>.

Wymogi prawne postawione przez władze wobec zakonów Episkopat Polski odczytał jako poważne zagrożenie i ingerencję w najbardziej wewnętrzne sprawy Kościoła. Zdecydowany protest wobec sierpniowej nowelizacji przepisów *Prawa o stowarzyszeniach* biskupi wyrazili w liście skierowanym do Rządu RP w dniu 21 września 1949 r.<sup>16</sup> Stwierdzili w nim stanowczo, że „Prawo o stowarzyszeniach nie nadaje się do regulowania życia wewnętrznego i działalności [...] zakonów”. Episkopat Polski świadom był, że rezygnacja z ubiegania się o rejestrację naraziłaby zakony na negatywne konsekwencje w postaci

---

<sup>14</sup> Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Lublinie (dalej: IPNL), Zarządzenia, rozkazy, instrukcje wydane przez MBP w 1949 r., sygn. IPNLU-055/40, k. 160-161v.

<sup>15</sup> Szerzej na temat instrukcji MBP zob.: M. Ordon, „Rozpracowanie katolickich organizacji masowych”. *Nowelizacja prawa o stowarzyszeniach w świetle tajnej instrukcji MBP z 1 września 1949 r.*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2004, t. 7, s. 255-262.

<sup>16</sup> Tekst listu w: Archiwum Akt Nowych (dalej – AAN), Urząd do Spraw Wyznań (dalej – UdSW), sygn. 133/5, k. 1-5; a także w: P. Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945-1989*, t. 1, *Lata 1945-1959*, Poznań 1994, s. 181-184.

likwidacji i utraty majątku. Nie chciał dodatkowo zaognić i tak już mocno napiętych w tym czasie stosunków na linii Kościół-państwo. Nie chciał także oddawać decyzji o dalszym istnieniu zakonów w ręce administracji państwowej. Zwlekał więc z podjęciem decyzji do końca, czyniąc na forum Komisji Mieszanej starania o uchylenie znowelizowanych przepisów *Prawa o stowarzyszeniach*<sup>17</sup>. Dodatkowo atmosferę napięcia i niepewności co do dalszych losów zakonów podsycaly napływające z Czechosłowacji wiadomości o likwidacji autonomii Kościoła w tym kraju, o przeprowadzaniu przez służby bezpieczeństwa aresztowań osób zakonnych i przejęciu majątków zgromadzeń zakonnych na rzecz państwa<sup>18</sup>. Wiadomości te kazały się domyślać, że – podobnie jak tam – obowiązkowa rejestracja zakonów stanowić będzie jedynie wstęp do całkowitej likwidacji zakonów w Polsce. Ostatecznie Episkopat Polski, ze względu na autonomię zakonów, ograniczył się do stanowiska doradczego, raczej w duchu dostosowania się do znowelizowanych przepisów prawnych<sup>19</sup>.

Zgodnie z sugestią Episkopatu Polski, zakony i zgromadzenia zakonne złożyły wymagane podania „o uregulowanie swojego bytu prawnego”. Według danych Urzędu do Spraw Wyznań do rejestracji

<sup>17</sup> O tym, że Episkopat Polski z podjęciem ostatecznej decyzji w tej tak trudnej sprawie zwlekał do ostatniego dnia, może świadczyć okólnik skierowany do władz zakonnych, w którym biskupi ordynariusze zalecają by „zakony i zgromadzenia nie podejmowały żadnych kroków” odnośnie do wymaganej rejestracji, „aż do chwili otrzymania dalszych instrukcji”. Jednocześnie ustnie powiadomiono właściwe władze zakonne, by miały przygotowane wszystkie dokumenty potrzebne do rejestracji (J. Żaryn, *Kościół a władza w Polsce (1945-1950)*, Warszawa: Wydawnictwo DiG, 1997, s. 267). Cyt. z okólnika za J. Żaryn, *Dzieje Kościoła katolickiego...*, s. 101.

<sup>18</sup> Szerzej o sytuacji Kościoła w Czechosłowacji w tym okresie zob. B. Cywiński, *Ogniem próbowane. Z dziejów najnowszych Kościoła katolickiego w Europie Środkowo-Wschodniej*, t. II: „... i was prześladować będą”, Lublin-Rzym 1990, s. 234-257; F. Długoś, *Funkcjonowanie Diecezji Spiskiej w warunkach systemu totalitarnego w latach 1948-1989 (studium historyczno-prawne)*, Lublin 2003; A. Mirek, *Siostry zakonne w obozach pracy w PRL...*, s. 57-71.

<sup>19</sup> Tak uważa A. Micewski, *Kardynał Wyszyński. Prymas i Mąż Stanu*, Paryż, Éditions du Dialogue, 1982, s. 67. J. Krukowski pisze z kolei, że Episkopat „wydał polecenie” poddania się obowiązkowi rejestracji (*Prawo chrześcijan do stowarzyszania się i możliwości jego realizacji w prawie kanonicznym i polskim*, „Kościół i Prawo” 1991, t. 9, s. 205), a J. Żaryn dodaje, że biskupi uczynili to po konsultacji z Porozumieniem Międzypaństwowym (*Dzieje Kościoła katolickiego...*, s. 101).

w 1949 roku zgłosiło się 46 zgromadzeń zakonnych męskich i 111 żeńskich<sup>20</sup>. Złożone podania o rejestrację nigdy nie zostały rozpatrzone przez władzę rejestracyjną, zakony nie zostały wciągnięte do rejestru stowarzyszeń, ani też nigdy nie otrzymały od władz potwierdzenia rejestracji<sup>21</sup>. Organ rejestracyjny, jakim w świetle rozporządzenia z dnia 6 sierpnia 1949 r. miał być Minister Administracji Publicznej, nigdy nie sporządził żadnego spisu, który mógłby być uznany za rejestr. Obowiązujące wówczas rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 10 grudnia 1932 r. *o rejestracji stowarzyszeń*<sup>22</sup> szczegółowo określało sposób prowadzenia rejestru, wraz ze wskazaniem danych, jakie powinny być umieszczone w każdej z jego sześciu rubryk. Odnalezione w Archiwum Akt Nowych<sup>23</sup> wykazy zgromadzeń zakonnych w żaden sposób nie spełniają przewidzianych prawem wymogów prowadzenia rejestru. Są to wykazy, w których pod kolejnymi numerami wymienione są jedynie „nazwy stowarzyszeń”, czyli zgromadzeń za-

---

<sup>20</sup> Wytyczne UdSW w sprawie polityki wobec zakonów i zgromadzeń zakonnych z dnia 12 grudnia 1958 r. (b. numeru), AAN, UdSW, sygn. 133/7, k. 130-131. Według tego samego źródła nie wszystkie wówczas działające w Polsce zakony złożyły podania o rejestrację. Nie uczynili tego na przykład „stanisławici”, „żeńskie zgromadzenie bezhabitowe św. Anioła” (chodzi tu zapewne o Zgromadzenie Sióstr od Aniołów założone w 1889 r.) i „kilka zakonów pochodzenia autochtonicznego” (tamże, k. 129). Na temat decyzji władz Zgromadzenia Sióstr od Aniołów w sprawie rezygnacji ze starań o rejestrację zob. A. Mirek, *Siostry zakonne w obozach pracy w PRL...*, s. 108-109.

<sup>21</sup> Potwierdzenie faktu, że podania o rejestrację złożone przez zakony nigdy nie zostały rozpatrzone, znajdujemy w kilku źródłach. Pisze o tym s. M. A. Łączkówna OSU (*Wspomnienia o współpracy międzyzakonnej zgromadzeń żeńskich w Polsce po II wojnie światowej do 1960 r.*, t. 1, Warszawa 1984, s. 24). Pisał Sekretarz Episkopatu bp Z. Choroński w liście do Dyrektora UdSW z dnia 22 lutego 1962 r. w sprawie stosowania przepisów o stowarzyszeniach wobec zgromadzeń zakonnych: „Upłynęło już 12 lat i Władza Państwowa nie wydała żadnemu zakonowi i kongregacji aktu rejestracyjnego” (tekst listu w: P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, *Lata 1960-1974*, Poznań, Wydawnictwo „W drodze”, 1995, s. 184-185). Przyznawali to wreszcie sami pracownicy UdSW: zob. wytyczne UdSW w sprawie polityki wobec zakonów i zgromadzeń zakonnych z dnia 12 grudnia 1958 r. (b. numeru), AAN, UdSW, sygn. 133/7, k. 129, a także pismo z dnia 5 lipca 1960 r. skierowane do adwokata Oktawa Pietruskiego, (L.dz. IV.39/4/60), które z upoważnienia wicedyrektora UdSW podpisał mgr A. Merker, późniejszy Dyrektor UdSW, (AAN, UdSW, sygn. 53/73, k. 2-3).

<sup>22</sup> Dz.U. nr 116, poz. 963.

<sup>23</sup> Zespoły: Ministerstwa Administracji Publicznej i Urzędu do Spraw Wyznań.



konnych”<sup>24</sup>. Co istotne, w Archiwum Akt Nowych znaleźć natomiast można wykaz placówek zakonnych, wykazanych we wnioskach o uregulowanie bytu prawnego złożonych przez zakony w 1949 roku, wraz z ich dokładnymi adresami<sup>25</sup>. Niewątpliwie świadczy to o tym, że władzom nie tyle zależało na „uregulowaniu bytu prawnego” zgromadzeń zakonnych poprzez ich rejestrację w trybie *Prawa o stowarzyszeniach*, ile na pozyskaniu informacji na temat istniejących zakonów, ich stanu posiadania i prowadzonej działalności.

Brak właściwie prowadzonego rejestru nasuwa jeszcze jeden wniosek. Mianowicie taki, że rozbieżność między specyficzną naturą zgromadzeń zakonnych a *Prawem o stowarzyszeniach* była tak duża, że władze – mimo starań, by je wtłoczyć na siłę w przepisy dostosowane do stowarzyszeń świeckich – nie były w stanie tego uczynić. W tym przypadku danych pochodzących z wniosków o uregulowanie bytu prawnego nie były w stanie dopasować do poszczególnych rubryk przewidzianego prawem rejestru stowarzyszeń. Potwierdzeniem faktu, iż władze miały problem ze stosowaniem *Prawa o stowarzyszeniach* wobec zakonów jest to, że Minister Administracji Publicznej zmuszony był w rozporządzeniu z dnia 6 sierpnia 1949 r. określić odrębny tryb postępowania w sprawie rejestracji dla zakonów i kongregacji duchownych. Konieczna była także zmiana przepisów samego *Prawa o stowarzyszeniach*. Konkretnie zmieniono brzmienie art. 6 lit. a przyjmując, że zakaz tworzenia stowarzyszeń przyjmujących zasadę bezwzględnego posłuszeństwa członków władzom stowarzyszenia nie stosuje się wobec zakonów i kongregacji duchownych w zakresie

<sup>24</sup> Przepuszczalnie najstaranniej spośród wszystkich sporządzony został „wykaz zrzeszeń religijnych (stowarzyszeń) zgłoszonych w trybie dekretu z dn. 5 sierpnia 1949 r.” (b. daty i numeru), AAN, UdSW, sygn.133/7, k. 120-126. Pozostałe znalezione w AAN wykazy sprawiają wrażenie niekompletnych, robionych „na kolanie”, mają powyrywane strony, nie są opatrzone ani datą, ani podpisem sporządzającego (np. rejestr stowarzyszeń religijnych, /b. daty i numeru/, AAN, UdSW, sygn. 127/147, b. k). Niejednokrotnie są to odręczne zapiski zrobione w zwykłym zeszycie formatu A5. Ze względu na brak daty trudno ocenić czy taki „wykaz” sporządzono w 1949 r., czy też w latach późniejszych na podstawie danych zaczerpniętych z ankiet statystycznych składanych przez zgromadzenia zakonne.

<sup>25</sup> Wykaz domów zakonnych zgromadzeń zakonnych męskich i żeńskich zgłoszonych w 1949 r. przy wnioskach o uregulowanie bytu prawnego [z 12 grudnia 1958 r.], (b. numeru), AAN, UdSW, sygn. 133/7, k. 1-119.

wykonywania kultu religijnego<sup>26</sup>. Zdaniem strony kościelnej wprowadzona zmiana i tak nie rozwiązywała kwestii, „ponieważ zakres posłuszeństwa zakonnego w myśl konstytucji zakonnych przekracza wykonywanie kultu w ścisłym znaczeniu tych słów”. Mimo starań o uchylene przepisów *Prawa o stowarzyszeniach* w stosunku do zakonów i zgromadzeń zakonnych, jakie czynił Episkopat Polski przez cały okres PRL, władze nie zmieniły tego stanu prawnego aż do 1989 r.<sup>27</sup>

---

<sup>26</sup> Zob. art. 1 dekretu z dnia 5 sierpnia 1949 r. o zmianie przepisów *Prawa o stowarzyszeniach*. Wyłączenie zakonów i kongregacji duchownych spod powyższego zakazu było konieczne, gdyż w przeciwnym razie stwarzałoby to kuriozalną sytuację, że zakony podlegając *Prawu o stowarzyszeniach* stawałyby się równocześnie organizacjami zakazanymi przez to prawo, właśnie z uwagi na zawarty w nim zakaz tworzenia stowarzyszeń przyjmujących zasadę bezwzględnego posłuszeństwa członków władzom stowarzyszenia (tak uważa W. Dawidowicz, *Polskie prawo administracyjne*, Warszawa, PWN, 1978, s. 169). Uczynienie tego istotnego wyjątku według W. Kisiela „świadczy dobitnie o nieprzydatności prawa o stowarzyszeniach do regulowania sytuacji administracyjno-prawnej jednostek organizacyjnych Kościoła”. Jego zdaniem, jeśli prawodawca uznał za konieczne „poddanie zakonów i instytutów świeckich reglamentacji administracyjno-prawnej, to powinien sformułować przepisy, które już w założeniu będą nastawione na specyfikę tych instytucji”. W szczególności powinien zdobyć się na uznanie „wielowiekowej (a nie – nadanej *ex nunc*) ich wewnętrznej autonomii warunkującej zasadę bezwzględnego posłuszeństwa przełożonym zakonnym”. Podsumowując swoje wywody W. Kisiel stwierdza: „Dostrzegam brak konsekwencji w określeniu podstaw prawnych dla stosunków administracyjno-prawnych łączących państwo z Kościołem. Rażące jest przy tym sztuczne rozbijanie przez prawodawcę regulacji dotyczącej Kościoła rzymskokatolickiego. Do zakonów znajduje zastosowanie prawo o stowarzyszeniach, którego nie stosuje się do innych jednostek organizacyjnych tego samego Kościoła. Tymczasem w świetle prawa kanonicznego nie ulega wątpliwości jedność organizacyjna Kościoła, nawet przy uwzględnieniu specyfiki kanonicznej zakonów. [...] Z punktu widzenia reguł poprawnej legislacji naganny jest sam fakt wyodrębniania dla celów regulacji ustawowej części jednolitej struktury” (*Pozycja Kościoła Rzymskokatolickiego w polskim prawie administracyjnym*, Kraków 1986, s. 10-11). Opinia ta świadczy niewątpliwie, że nawet prawnicy piszący w okresie Polski Ludowej dostrzegali problem i podzielali wiele zastrzeżeń strony kościelnej odnośnie do poddania zakonów *Prawu o stowarzyszeniach*.

<sup>27</sup> Wynikiem tych starań był jeden z punktów Porozumienia między przedstawicielami Rządu RP i Episkopatu Polski podpisanego dnia 14 kwietnia 1950 r. (tekst w: *Państwowe prawo wyznaniowe Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej...*, s. 27-30). Pkt 19 brzmiał: „Zakony i zgromadzenia zakonne w zakresie swego powołania i obowiązujących ustaw, będą miały całkowitą swobodę działalności”. Także po „odwilży politycznej” w 1956 roku na wznowionych posiedzeniach przedstawicieli rządu i Episkopatu nazywanych Komisją Wspólną strona kościelna zgłosiła postulat, by zakony zostały zwolnione od stosowania

## Stosowanie wobec zgromadzeń zakonnych przepisów dotyczących nadzoru

Obowiązujące przepisy *Prawa o stowarzyszeniach* dawały władzom administracyjnym również podstawy do sprawowania kontroli i nadzoru nad działalnością stowarzyszeń. Zakony, które poddały się rejestracji w 1949 r. zaczęto wykorzystywać celem ograniczania działalności i ingerowania w ich sprawy wewnętrzne. Organem nadzorczym był początkowo, dość krótko, Minister Administracji Publicznej, a następnie kompetencje w tym zakresie przejął Urząd do Spraw Wyznań, utworzony w drodze ustawy z dnia 19 kwietnia 1950 r.<sup>28</sup>

W ramach sprawowanego przez siebie nadzoru Urząd do Spraw Wyznań za wszelką cenę usiłował wtłoczyć zakony w ramy *Prawa o stowarzyszeniach*. Jedną z wykorzystywanych w tym celu metod było wymaganie od nich składania „sprawozdań z działalności”. Powołując się na art. 24 *Prawa o stowarzyszeniach*, Urząd domagał się od zgromadzeń zakonnych wypełniania wielostronicowych, szczegółowych ankiet. Strona kościelna na posiedzeniu Komisji Mieszanej w 1951 r. ostatecznie zgodziła się, aby zgromadzenia zakonne składały do UdSW sprawozdania, ale tylko w formie ustalonej na posiedzeniu Komisji. Mimo tego, w późniejszych latach Urząd domagał się wypełniania dodatkowych ankiet, w formie rozszerzonej nawet o pytania dotyczące spraw osobistych członków zgromadzeń<sup>29</sup>.

---

przepisów *Prawa o stowarzyszeniach* (zob. postulaty zgłoszone na posiedzeniu Komisji Wspólnej w dniu 8 marca 1957 r., Archiwum Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie /dalej – ASKEP/, sygn. 0211, b. k.). Zob. także: M. Kosek, *Relacje Episkopat – Rząd w optyce wybranych problemów podejmowanych na forum Komisji Wspólnej w latach 1956-1967*, w: *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej*, s. 99-111.

<sup>28</sup> Ustawa z dnia 19 kwietnia 1950 r. o zmianie organizacji naczelných władz państwowych w zakresie gospodarki komunalnej i administracji publicznej (Dz.U. nr 19, poz. 156). Kompetencje UdSW określiła wymieniona ustawa oraz tymczasowy statut organizacyjny nadany uchwałą Rady Ministrów z dnia 27 maja 1950 r. (MP nr A-78, poz. 905). Szerzej na temat UdSW i prowadzonej przez niego działalności zob. H. Misztal, A. Mezglewski, *Zakres kompetencji, styl działania i cele Urzędu do Spraw Wyznań*, w: *Prawo i polityka wyznaniowa w Polsce Ludowej...*, s. 33-70.

<sup>29</sup> Zob. list Sekretarza Episkopatu bp Z. Choromańskiego do Dyrektora UdSW z dnia 22 stycznia 1962 r. w sprawie obowiązku składania władzom ankiet statystycznych przez zgromadzenia zakonne, w: P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 176-177.

Kolejnym przykładem działania władz było rozesłanie przez Urząd do Spraw Wyznań w dniu 10 marca 1959 roku pisma do wszystkich zgromadzeń męskich. Powołując się w nim na art. 24 *Prawa o stowarzyszeniach*, domagano się podania szczegółowych danych dotyczących wyższych i niższych seminariów duchownych prowadzonych przez te zgromadzenia<sup>30</sup>.

Broniąc się przed ingerencjami w sprawy wewnętrzne zakonów, jakich pod pozorem działań nadzorczych dopuszczały się władze państwowe, strona kościelna argumentowała, iż przywoływane przepisy w ogóle nie mają zastosowania do zgromadzeń zakonnych. Odnosiły się one bowiem do stowarzyszeń zarejestrowanych, a zgromadzenia zakonne właściwie nigdy nie zostały przez władze zarejestrowane. Brak aktu rejestracji dawał podstawę do twierdzenia, że zgodnie z art. 21 *Prawa o stowarzyszeniach*, zgromadzenia zakonne – jako niewpisane do rejestru – nie istniały jako stowarzyszenia świeckie. Wydawało się oczywiste, że stowarzyszenia, które nie zostały zarejestrowane, nie mogą podlegać przepisom dotyczącym stowarzyszeń zarejestrowanych<sup>31</sup>. Pogląd, zgodnie z którym wpis do rejestru ma konstytutywne znaczenie dla bytu prawnego stowarzyszeń, podzielany był także przez władze administracji państwowej, ale tylko w odniesieniu do stowarzyszeń, w przypadku których władzom zależało na uniemożliwieniu ich działalności. Natomiast w odniesieniu do zakonów utrzymywano, że wpis nie ma żadnego znaczenia, bo taka argumentacja pozwalała na stosowanie przepisów *Prawa o stowarzyszeniach* mimo braku formalnej rejestracji. Mamy tu zatem ewidentny przykład relatywizacji przepisów i interpretowania ich przez władze stosownie do potrzeb chwili.

Kolejnym argumentem przemawiającym za bezprawnością kontrowania działalności zakonów z powoływaniem się na przepisy

---

<sup>30</sup> Zob. list Sekretarza Episkopatu bp Z. Choromańskiego do Pełnomocnika Rządu do Spraw Stosunków z Kościołem z dnia 14 kwietnia 1959 r. w sprawie stosowania wobec zakonów *prawa o stowarzyszeniach*, w: P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 1, s. 689-690.

<sup>31</sup> Takie stanowisko przedstawiają opinie prawne sporządzone na wniosek Episkopatu Polski: „Pouczenia prawne w oparciu o obowiązujące w Polsce ustawy według stanu na dzień 10 listopad 1952 r. Prawny byt zakonów” (ASKEP, sygn. 02110, b. k.), a także „Czy przepisy prawa o stowarzyszeniach mają zastosowanie do zakonów i zgromadzeń zakonnych?” – Opinia z dnia 18 lipca 1953 r. (ASKEP, sygn. 0211, b. k.).

*Prawa o stowarzyszeniach* był fakt, że dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. i rozporządzenie wykonawcze do niego z dnia 6 sierpnia 1949 r., ściśle określiły granice uprawnień władzy rejestracyjnej w stosunku do zakonów. Przepisy te nakazały jednorazowe złożenie podania o uregulowanie bytu prawnego i jednorazowe przedstawienie danych wskazanych w §6 rozporządzenia z dnia 6 sierpnia 1949 r. Ani dekret z dnia 5 sierpnia, ani rozporządzenie z dnia 6 sierpnia nie upoważniły organów administracji do stosowania w przyszłości wobec zakonów przepisów *Prawa o stowarzyszeniach*, w tym przepisów dotyczących nadzoru. Nie wspomniano w aktach prawnych z 1949 r. o wymogu wielokrotnego bądź corocznego składania „danych statystycznych”, czy to władzy rejestracyjnej (jaką po likwidacji Ministerstwa Administracji Publicznej był Urząd do Spraw Wyznań), czy to innym organom administracji państwowej, jak np. Wojewódzkie Wydziały do Spraw Wyznań, które takich danych żądały<sup>32</sup>. Gdyby nawet przyjąć tezę, że *Prawo o stowarzyszeniach* obowiązywało zgromadzenia zakonne, to przywoływany art. 24 nie dawał władzy nadzorczej uprawnień, jakie w swoich zarządzeniach i pismach uzurpował sobie Urząd do Spraw Wyznań i jego agendy terenowe.

Episkopat Polski wielokrotnie protestował przeciwko „tworzeniu w stosunku do zakonów i zgromadzeń zakonnych swoistego «getta

---

<sup>32</sup> Zob. argumentację przytoczoną w liście Sekretarza Episkopatu bp Z. Choromańskiego do Dyrektora UdSW z dnia 22 stycznia 1962 r. w sprawie obowiązku składania władzom ankiet statystycznych przez zgromadzenia zakonne, w: P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 176-177. W odpowiedzi na ten list Dyrektor UdSW Tadeusz Żabiński przedstawił swoją interpretację stanu prawnego. Stwierdził mianowicie, że od dnia wejścia w życie dekretu z dnia 5 sierpnia 1949 r. *Prawo o stowarzyszeniach* obowiązuje w odniesieniu do zakonów z dwoma jedynie wyjątkami. Pierwszym jest uchylenie zakazu przyjmowania zasady bezwzględnego posłuszeństwa członków wynikającego z art. 6 ust. 2. Drugim jest zastąpienie ustalonego w art. 19 trybu rejestracji – trybem ubiegania się o uregulowanie bytu prawnego. Wszelkie inne przepisy *Prawa o stowarzyszeniach*, wobec braku odmiennych przepisów w dekrecie z dnia 5 sierpnia, dotyczą także zakonów i kongregacji duchownych. Po czym Dyrektor UdSW zakończył swój wywód stwierdzeniem w pełni oddającym stosunek władz do praworządności: „Brak rejestracji zakonów nie może stwarzać dla [nich] jakichś specjalnych przywilejów w postaci zwolnienia od mocy obowiązującej tych przepisów, które dotyczą stowarzyszeń zarejestrowanych” (*List Dyrektora UdSW do Sekretarza Episkopatu bp Z. Choromańskiego z dnia 10 lutego 1962 r. w sprawie ankiet statystycznych*, w: P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 179).

prawno-cywilnego», w którym jedyną i ostateczną władzą prawodawczą i wykonawczą usiłuje być Urząd do Spraw Wyznań<sup>33</sup>. Jednocześnie nakazał zgromadzeniom wypełniać i przysyłać w terminie do UdSW ankiety według formularza uzgodnionego na posiedzeniu Komisji Mieszanej w 1951 r. Takie rozwiązanie oczywiście nie zadowoliło władz. Zaczęto wzywać przełożonych zakonnych do UdSW na przesłuchania, nękając pytaniami: „dlaczego nie wypełniają w ankietach wszystkich rubryk”, a także stosowano różnego rodzaju szykany i naciski. W Archiwum Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski zachowały się informacje, że na takie przesłuchania wzywano m.in. Siostry Wynagrodzicielki Najświętszego Oblicza, Benedyktynki Sakramentki, Siostry Matki Bożej Miłosierdzia, Franciszkanek Misjonarki, Józefinki, Małe Siostry Niepokalanego Serca Maryi, Kanoniczki Ducha Św., Siostry de Notre Dame, Ojców Redemptorystów, Salwatorianów, Michalitów, Pasjonistów, Karmelitów, Bernardynów i Marianów<sup>34</sup>. Przesłuchaniom towarzyszyły groźby i zastraszanie. Padały słowa: „Zakony są zależne od swych generałów w Rzymie, a nie od Episkopatu [...]. UdSW może rozmawiać z Konsultą. Natomiast nie będzie przyjmował żadnej korespondencji od Sekretarza Episkopatu dopóki nie wycofa on swych pism dotyczących ankiet statystycznych. Nie uznaje Urząd żadnych kompetencji Episkopatu w sprawie zakonów [...]. Prawo o stowarzyszeniach ma tę lukę, że nie daje władzy państwowej prawa wyrażania swej zgody na nominacje przełożonych, lecz ta luka może być uzupełniona i nie będzie żadnego prowincjała, na którego nie zgodzi się władza państwowa. A póki nie będzie takiego przepisu, to rząd jest w stanie stworzyć takie warunki faktyczne, że prowincjał nie podporządkowujący się wymaganiom państwowym, nie będzie mógł kroku uczynić. [...] Jeśli zakony będą solidaryzowały się z reakcjami i antypaństwowymi posunięciami [Episkopatu] będą ponosiły konsekwencje aż do rozwiązania i likwidacji majątku włącznie. Episkopat może się później ze swego stanowiska wycofać czy dojść do porozumienia,

<sup>33</sup> Jednym z takich protestów był *List Sekretarza Episkopatu bp Z. Choromańskiego do Dyrektora UdSW z dnia 22 stycznia 1962 r. w sprawie obowiązku składania władzom ankiet statystycznych przez zgromadzenia zakonne*, w: P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 177.

<sup>34</sup> ASKEP, sygn. 031403 „Kościół a UdSW. Rozmowy ze zgromadzeniami zakonnymi 1963-1967”, b. k.

ale fakty dotyczące zakonów będą już nieodwracalne, są kraje socjalistyczne, w których zakonów nie ma [...]”<sup>35</sup>. Podsumowując można stwierdzić, że żądania władz, by zgromadzenia zakonne składały ankiety statystyczne, nie miały podstaw prawnych z uwagi na brak rejestracji zakonów. Ponadto formularz ankiety, której wypełnienia żądano, przekraczał wymogi określone w art. 24 *Prawa o stowarzyszeniach*.

Innym sposobem wykorzystywania przepisów *Prawa o stowarzyszeniach* w celu sprawowania kontroli nad działalnością zakonów był obowiązek zawiadamiania właściwych organów administracji państwowej o założeniu domu zakonnego. Nakaz taki wprowadzony został pismem okólnym Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 5 stycznia 1961 r.<sup>36</sup> Jako podstawę tego żądania przytoczono art. 41 *Prawa o stowarzyszeniach* nakazujący zawiadomić władze administracyjne o założeniu oddziału stowarzyszenia. W swoim piśmie okólnym UdSW „przypominał”, że kierownictwo nowozałożonego domu zakonnego / klasztoru/ zobowiązane jest do zawiadomienia właściwego organu administracji państwowej o założeniu tego domu zakonnego /klasztoru/. Dotyczyć to miało również wszelkich innych oddziałów i placówek zgromadzeń zakonnych. Do przyjmowania tych zawiadomień właściwym miał być Wydział do Spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (dalej – PWRN) w województwie, na obszarze którego został założony dom zakonny, klasztor, oddział lub placówka<sup>37</sup>. Wymagano dołączenia do zawiadomienia egzemplarza konstytucji zgromadzenia, dowodu zgody przełożonego zakonnego na założenie domu zakonnego, oddziału lub placówki, wykazu składu osobowego kierownictwa oraz adresu domu zakonnego, klasztoru, oddziału lub placówki. Bez dopełnienia tych procedur nie było możliwe otwarcie nowego domu zakonnego czy placówki.

---

<sup>35</sup> Notatka z rozmowy Sekretarza Konsulaty Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich przeprowadzonej w Urzędzie do Spraw Wyznań w dniu 1 grudnia 1964 r., ASKEP, sygn. 031403 „Kościół a UdSW. Rozmowy ze zgromadzeniami zakonnymi 1963-1967”, b. k.

<sup>36</sup> Pismo okólne UdSW w sprawie przestrzegania art. 41 prawa o stowarzyszeniach z dnia 5 stycznia 1961 r. (Nr IV.S/R/144/60), AAN, UdSW sygn. 145/4, k. 29-30.

<sup>37</sup> W miastach Warszawie, Krakowie, Łodzi, Poznaniu i Wrocławiu właściwym do przyjmowania zawiadomień był Wydział do Spraw Wyznań Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

Przykładem represyjnego stosowania powyższych przepisów jest likwidacja radomskiej placówki Księży Filipinów<sup>38</sup>. Decyzją z dnia 16 stycznia 1962 r. Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Kielcach zawiesił „działalność domu zakonnego Księży Filipinów w Radomiu”<sup>39</sup>. W uzasadnieniu stwierdził, iż art. 41 *Prawa o stowarzyszeniach* wymaga zawiadomienia właściwego organu administracji państwowej o założeniu oddziału stowarzyszenia, Księża Filipini nie dopełnili tego obowiązku, wobec tego Wydział do Spraw Wyznań – jako bezpośredni organ nadzorczy – uprawniony jest do wydania takiej decyzji. Urząd do Spraw Wyznań utrzymał zaskarżoną decyzję w mocy, gdyż jak stwierdził „placówka w Radomiu nie odpowiada warunkom prawnego istnienia”<sup>40</sup>. W konsekwencji Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Kielcach zadecydował, iż „rozwiązuje dom kongregacji św. Filipa Neriusza z siedzibą w Radomiu”<sup>41</sup>. Zachowana w Archiwum Akt Nowych korespondencja pomiędzy Wydziałem do Spraw Wyznań a Urzędem pokazuje sprawę w trochę innym świetle. Urzędnikom z Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach ewidentnie najbardziej przeszkadzał „zdecydowanie wrogi stosunek do Polski Ludowej”, jaki przejawiali księża. Przejawiał się on w tym, że jeden z nich miał się wyrazić w trakcie rozmowy w sprawie udzielenia zezwolenia na instalację CO w kaplicy następująco: „w czasie okupacji hitlerowcy nie robili trudności przy budowie kaplicy i wyrażali na to zgodę, a dzisiaj mamy trudności w instalowaniu centralnego ogrzewania”<sup>42</sup>. Na tej podstawie oceniono, iż „Księża Filipini w Radomiu są zdecydowanie wrogo ustosunkowani do Polski Ludowej i pobyt ich w Radomiu,

<sup>38</sup> Pełna nazwa tego stowarzyszenia życia apostołskiego brzmi: Kongregacja Oratorium św. Filipa Neri, popularnie nazywana filipini lub oratorianie.

<sup>39</sup> Decyzja Wydziału do Spraw Wyznań PWRN w Kielcach z dnia 16 stycznia 1962 r. (Nr Wz. II-2/36/61), AAN, UdSW, sygn. 55/60, k. 5.

<sup>40</sup> Decyzja UdSW z dnia 13 lutego 1962 r. (L.dz. IV-17/M/1/62), AAN, UdSW, sygn. 55/60, k. 11-12. Decyzję podpisał Dyrektor UdSW Tadeusz Żabiński.

<sup>41</sup> Decyzja Wydziału do Spraw Wyznań PWRN w Kielcach z dnia 7 lipca 1962 r. (Nr Wz. II-2/30/62), AAN, UdSW, sygn. 55/60, k. 29-30. Decyzji tej nadano rygor natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 100§1 kpa, gdyż uznano, iż „jest to niezbędne ze względu na ważny interes społeczny dla zabezpieczenia przestrzegania przepisów prawa o stowarzyszeniach” (!).

<sup>42</sup> Zob. pismo Wydziału do Spraw Wyznań PWRN w Kielcach do UdSW z dnia 16 stycznia 1962 r. (Nr Wz. II-2/36/61), AAN, UdSW, sygn. 55/60, k. 1-2.



w najpoważniejszym ośrodku przemysłowym woj. kieleckiego, jest ze wszech miar niepożądany”<sup>43</sup>.

Przepisy *Prawa o stowarzyszeniach* były wykorzystywane przez władze również jako środek do ingerowania w wewnętrzne sprawy zakonów, nękania ich i utrudniania im działalności<sup>44</sup>. Przykładem może być sprawa Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej z 1960 roku. Urząd do Spraw Wyznań, powołując się na art. 24 *Prawa o stowarzyszeniach*, domagał się wyjaśnień w sprawie nabycia przez dwóch członków Zgromadzenia nieruchomości. Wątpliwości ze strony Urzędu wzbudził fakt, iż uczynili to we własnym imieniu, podczas gdy reguła Zgromadzenia przewiduje ślub ubóstwa, na mocy którego zrzekli się prawa swobodnego rozporządzania jakimikolwiek dobrami doczesnymi. Wyjaśnienia, że zgodnie z tą samą regułą mieli na to zezwolenie władz zakonnych, UdSW „uznał za niewystarczające”, podobnie jak stwierdzenie, że przecież śluby zakonne wiążą członków zgromadzenia „tylko w ich sumieniu i nie mogą ograniczać ich praw wynikających z ustaw państwowych”<sup>45</sup>.

---

<sup>43</sup> Pismo Wydziału do Spraw Wyznań PWRN w Kielcach do UdSW z dnia 27 stycznia 1962 r. (Nr Wz. II-2/36/61), AAN, UdSW, sygn. 55/60, k. 3-4.

<sup>44</sup> Jako komentarz niech posłuży wypowiedź Przewodniczącego Konsulaty Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich, który stwierdził: „Czy nie można by wreszcie wiedzieć pod jakie konkretnie przepisy podpadamy jako «stowarzyszenia»? Jakże konkretnie przepisy ustawy o stowarzyszeniach obowiązują zakony? Według tej ustawy, przy pewnych dowolnych jej interpretacjach, powinniśmy właściwie przestać istnieć i nie mieć możliwości dalszego życia. Pytamy się więc i wciąż nie otrzymujemy żadnej odpowiedzi” (zapiski z rozmowy odbytej w UdSW w dniu 11 stycznia 1965 r., ASKEP, sygn. 031403 „Kościół a UdSW. Rozmowy ze zgromadzeniami zakonnymi 1963-1967”, b. k.).

<sup>45</sup> Zob. Pisma Prowincjała Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej do UdSW z dnia 3 września 1960 r. /L.dz. 180/60/, (ASKEP, sygn. 600010, k. 159-160) oraz z dnia 28 listopada 1960 r. /L.dz. 209/60/, (ASKEP, sygn. 600010, k. 164-166); a także odpowiedź UdSW z dnia 31 października 1960 r. (ASKEP, sygn. 600010, k. 162-163). Stanowisko Prowincjała Oblatów potwierdza opinia prawna pt. „Uprawnienia UdSW odnośnie do klasztorów” (ASKEP, sygn. 03140 „Kościół a UdSW 1950-1968, k. 6-7), ukazująca interpretację przyjętą przez stronę kościelną i przekazaną zgromadzeniom zakonnym. Przyjęto w niej, że: statut, czyli konstytucje zakonne obowiązują członków zgromadzeń tylko w sumieniu. Wbrew statutowi członkowie zgromadzeń mogą podjąć się czynności cywilnej, która z punktu widzenia prawa będzie ważna. Zatem nabycie majątku na

Na koniec należy podkreślić, że częstokroć „działania nadzorcze” wiązały się z inwigilacją, obserwacją i prowadzeniem działań operacyjnych, zarówno przez organy bezpieczeństwa, jak i organy administracji wyznaniowej. W archiwach znajdujemy szereg raportów opisujących szczegółowo działalność prowadzoną przez poszczególne placówki zakonne, wraz z konkretnymi propozycjami działań represyjnych, jakie należałoby podjąć, by doprowadzić do ich likwidacji<sup>46</sup>.

### **Instrumentalne wykorzystanie przepisów dotyczących likwidacji stowarzyszeń i dysponowania ich majątkiem**

Zgromadzenia zakonne, które poddały się rejestracji w 1949 r., uniknęły co prawda likwidacji i przejęcia majątku w oparciu o przepisy *Prawa o stowarzyszeniach*, jednak częstokroć władze i tak dokonały zaboru ich mienia na podstawie innych przepisów prawa. Przepisy rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 27 października 1932 r., regulujące sprawy likwidacji stowarzyszeń, w sposób szczególny wykorzystane zostały jako instrument represji wobec zgromadzeń bezhabitowych. Powodem tego był fakt, iż zgromadzenia te przed 1949 rokiem bardzo często występowały oficjalnie wobec władz i prowadziły działalność

---

osobiste nazwisko członka zgromadzenia zakonnego jest ważne, choćby kolidowało ze statutem, czyli konstytucją zakonną nakazującą ubóstwo.

<sup>46</sup> Jako przykład można podać „Notatkę dotyczącą zakonów żeńskich na terenie województwa warszawskiego” sporządzoną przez Wydział do Spraw Wyznań PWRN w Warszawie w dniu 27 września 1960 r. /Nr W-II-1335/60/, (AAN, UdSW, sygn. 53/17, k. 1-8). Podpisał ją Kierownik Wydziału T. Żabiński (późniejszy Dyrektor UdSW), a zaczyna się ona zdaniem: „Na terenie woj. warszawskiego działa obecnie 186 domów zakonnych żeńskich pod różnymi wezwaniami, o różnej działalności materialnej, o jednym celu społecznym – fanatyzowania religijnym ludności w działalności poza kościelnej” (zachowano pisownię oryginalną). Kolejny przykład stanowi „Sprawozdanie o stowarzyszeniach, zgromadzeniach i zbiórkach publicznych za I kwartał 1962 r.” przesłane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Bychawie Wydział Spraw Wewnętrznych do PWRN w Lublinie w dniu 31 marca 1962 r. (Archiwum Państwowe w Lublinie /dalej – APL/, PWRN Urząd Spraw Wewnętrznych /dalej – USW/, Sprawy stowarzyszeń 1962 r., sygn. SW.S. 5/62, b. k.), w którym znajdujemy dane na temat placówek zakonnych z terenu powiatu bychawskiego.

jako stowarzyszenia. Czyniły tak bądź to ze względów historycznych, np. powstanie zgromadzenia w okresie rozbiorów, gdy władze zaborcze zakazały zakonom działalności, bądź kierowały się pragnieniem ściślejszego przestrzegania charyzmatu życia ukrytego. W okresie II Rzeczypospolitej stowarzyszenia, pod których nazwą zgromadzenia bezhabitowe oficjalnie występowały – podobnie jak inne stowarzyszenia katolickie – korzystały ze szczególnego reżimu prawnego, przewidzianego w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1934 r. *o stowarzyszeniach służących katolickim celom religijnym i wyznaniowym*<sup>47</sup>. Do tych stowarzyszeń rozporządzenie z 1932 r. – *Prawo o stowarzyszeniach* – miało zastosowanie w ograniczonym zakresie.

Powojenne zmiany w regulacjach prawnych stowarzyszeń, w szczególności te wprowadzone dekretem z dnia 5 sierpnia 1949 r., wyjątkowo mocno uderzyły w zgromadzenia bezhabitowe. Znane dotychczas jako stowarzyszenia skupiające katolików świeckich, chcąc kontynuować działalność, zmuszone zostały do ujawnienia swego zakonnego charakteru. Większość zgromadzeń bezhabitowych zdecydowała się podporządkować przepisom prawa i złożyła w Ministerstwie Administracji Publicznej wymagane podania „o uregulowanie bytu prawnego”. Zaznaczono w nich wyraźnie, że ze względu na historyczne uwarunkowania, zgromadzenia były dotychczas zarejestrowane i działały jako stowarzyszenia. Mimo tego w latach 50. i 60. prezydja wojewódzkich rad narodowych, na polecenie Urzędu do Spraw Wyznań, przeprowadziły likwidacje stowarzyszeń reprezentujących uprzednio bezhabitowe zgromadzenia zakonne. Oto kilka przykładów takich postępowań.

Decyzją Urzędu Spraw Wewnętrznych PWRN w Lublinie z dnia 7 maja 1959 r. wykreślono z rejestru stowarzyszeń i związków Stowarzyszenie „Opieka nad Dziewczętami pod wezwaniem św. Rodziny” w Lublinie (dalej – SODL)<sup>48</sup>. Stowarzyszenie to założone zostało przez siostry ze Zgromadzenia Sług Jezusa w 1918 r., a po II wojnie światowej ponownie wpisane do rejestru w 1946 r. W świetle statutu Stowarzysze-

<sup>47</sup> Dz.U. nr 9, poz. 72.

<sup>48</sup> Decyzja USW PWRN w Lublinie z dnia 7 maja 1959 r., Archiwum Zgromadzenia Sług Jezusa w Warszawie (dalej – ASJ), Teczka: SODL, Zarząd. Koresp. urzęd., b. sygn. i k.

nie miało apolityczny charakter i było nastawione na działalność charytatywno-oświatową. Jego celem była opieka nad biednymi dziećmi, kształcenie i wychowanie dziewcząt oraz pomoc bezrobotnym. Niewątpliwie zasadnicze znaczenie dla powojennych losów Stowarzyszenia miały przepisy jego statutu zakładające, iż wychowanie to będzie nie tylko umysłowe i zawodowe, ale także „religijno-moralne”. Ponadto statut przewidywał, iż członkami rzeczywistymi stowarzyszenia mogą być jedynie pełnoletnie kobiety wyznania rzymsko-katolickiego. Takie regulacje były dla władz nie do pogodzenia z linią przyjętej polityki wyznaniowej. Ponadto władze już wiedziały o ścisłym związku stowarzyszenia ze zgromadzeniem zakonnym, co jasno wynikało ze złożonego w 1949 r. przez Zgromadzenie Sług Jezusa podania o uregulowanie bytu prawnego. Zamiar zlikwidowania Stowarzyszenia władze podjęły w 1954 r., o czym świadczy poufna korespondencja pomiędzy Referatem ds. Wyznań przy PWRN, a Urzędem do Spraw Wyznań. Referat ds. Wyznań prosi w niej UdSW o opinię w sprawie zarządzeń likwidujących lubelskie stowarzyszenia kościelne, wśród nich Stowarzyszenie „Opieka nad dziewczętami”<sup>49</sup>.

Zdecydowane kroki w sprawie likwidacji Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami pod wezwaniem św. Rodziny” podjęte zostały w 1959 r. W decyzji o wykreśleniu z rejestru Urząd Spraw Wewnętrznych PWRN jako podstawę prawną przywołał art. 16 i 26 *Prawa o stowarzyszeniach*. W uzasadnieniu stwierdził, że Stowarzyszenie zmieniło swój charakter i „faktycznie przestało istnieć jako stowarzyszenie rejestrowe, gdyż przyjęło formę działania jako zgromadzenie zakonne”. W konsekwencji tego „wpis w rejestrze jest pozbawiony podstaw prawnych, a działalność stowarzyszenia stała się bezprzed-

---

<sup>49</sup> Pismo PWRN w Lublinie do UdSW z dnia 11 września 1954 r. opatrzone klauzulą „poufne” /b. numeru/, (AAN, UdSW, sygn. 20/13, k. 1.) Sprawy likwidacji stowarzyszenia dotyczy także korespondencja z 1958 r. pomiędzy Wydziałem Społeczno-Administracyjnym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej (dalej – PMRN) w Lublinie, a takim samym wydziałem PWRN. Wydz. Społ.-Adm. PMRN tłumaczy się w niej, że wniosek o likwidację skierowany został już w 1954 r. jednak utknął w Referacie PWRN (zob. pismo PMRN w Lublinie z dnia 20 lutego 1958 r., APL, PWRN Urząd Spraw Wewnętrznych, Stowarzyszenia i związki w 1958 r., sygn. IV 51/58, b. k.).

miotowa”<sup>50</sup>. Departament Społeczno-Administracyjny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych nie uwzględnił wniesionego przez stowarzyszenie odwołania i decyzję o wykreśleniu z rejestru ostatecznie zatwierdził<sup>51</sup>.

Drugie ze Stowarzyszeń, „Opieka nad Dziewczętami pod wezwaniem św. Józefa” z siedzibą w Warszawie zostało zlikwidowane w 1961 r.<sup>52</sup> W roku 1959 władze, szukając podstaw prawnych do rozwiązania stowarzyszenia, zaczęły z nagłą domagać się dostarczenia sprawozdań z jego działalności oraz list jego członków. W piśmie z dnia 8 grudnia 1959 r. Zgromadzenie Sług Jezusa szczegółowo wyjaśniło po raz kolejny sprawę swej łączności z rzeczonym stowarzyszeniem<sup>53</sup>.

---

<sup>50</sup> Decyzja USW PWRN w Lublinie z dnia 7 maja 1959 r. Według opinii prawnej Henryka Jessego, adwokata przy Sekretariacie Prymasa Polski, uzasadnienie tej treści byłoby może zrozumiałe przed dniem 5 sierpnia 1949 r., kiedy to zakony nie były objęte przepisami *Prawa o stowarzyszeniach*. Wówczas to przekształcenie zarejestrowanego stowarzyszenia w zgromadzenie zakonne musiałoby spowodować wykreślenie stowarzyszenia z rejestru. Jednak po wejściu w życie wspomnianego dekretu zakony zostały postawione na tej samej płaszczyźnie co stowarzyszenia, zatem nie było podstaw do usuwania SODL z rejestru z powodu ujawnienia jego zakonnego charakteru. Co najwyżej można było traktować podanie o uregulowanie bytu prawnego jako wniosek o przekształcenie stowarzyszenia w Zgromadzenie Sług Jezusa i rozpatrzyć go w trybie art. 28 *Prawa o stowarzyszeniach*. Jeżeli władzom potrzebny był odrębny wniosek o przekształcenie, to powinny były pouczyć siostry o konieczności wystosowania takiego wniosku, zob. opinię prawną Henryka Jesse, (ASJ, Teczka: Stowarzyszenie Opieka nad Dziewczętami z siedzibą w Warszawie /dalej – SODW/. Zarząd a instyt. w-wskie. Koresp. urzęd., b. sygn. i k.).

<sup>51</sup> Pismo z dnia 30 czerwca 1960 r., ASJ, Teczka: SODL, Zarząd. Koresp. urzęd., b. sygn. i k.

<sup>52</sup> Zgromadzenie Sług Jezusa (dalej – ZSJ) powołało do istnienia trzy odrębne Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami” w każdym z trzech zaborów. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości utrzymana została taka forma działalności Zgromadzenia. Prowadziło ono działalność pod szyldem trzech różnych stowarzyszeń. W Polsce Ludowej władze uniemożliwiły prowadzenie działalności wszystkim trzem stowarzyszeniom, choć wobec każdego z nich zastosowały inną podstawę prawną. Szerzej zob. M. Ordon, *Proces likwidacji Stowarzyszeń „Opieka nad Dziewczętami” (1946-1962)*, „Prawo. Administracja. Kościół” 2001, nr 2/3 (6/7), s. 243-269.

<sup>53</sup> Pismo ZSJ do Wydziału Spraw Wewnętrznych Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Warszawa-Stare Miasto z dnia 8 grudnia 1959 r. (b. numeru), Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie, Teczka: SOD pw. św. Józefa w W-wie, sygn. 1278/19, b. k. (dalej – AMSWiA).

Tłumaczyło, że od 1949 r. występuje oficjalnie jako zgromadzenie zakonne i jako takie od 10 lat wysyła sprawozdania do Urzędu do Spraw Wyznań<sup>54</sup>. Na żądanie władz wysłało w dniu 14 sierpnia 1959 r. wymagane sprawozdanie do Urzędu Spraw Wewnętrznych przy PWRN, jednak zaznaczyło, że nie chcąc dublować pism, nadal będzie je kierowało do UdSW. Taka odpowiedź władz nie zadowoliła. Decyzją z dnia 11 maja 1961 r. Urząd Spraw Wewnętrznych Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy, na podstawie art. 16 *Prawa o stowarzyszeniach*, zawiesił działalność stowarzyszenia<sup>55</sup>. Powodem miało być uniemożliwienie skontrolowania działalności prowadzonej przez stowarzyszenie, poprzez nieokazanie na żądanie władz odpowiednich dokumentów oraz niedostarczenie sprawozdań z działalności za lata 1954-1961. W odwołaniu od tej decyzji wniesionym przez zgromadzenie do Ministra Spraw Wewnętrznych ponownie przypomniano, iż od złożenia podania o uregulowanie bytu prawnego w 1949 r., to jest od 11 lat, wszystkie sprawy związane z prowadzoną działalnością są załatwiane z Urzędem do Spraw Wyznań jako kompetentną władzą i że dotychczas taki stan rzeczy był dla wszystkich oczywisty<sup>56</sup>. Ale dla Ministra, jak się okazało, oczywisty nie był, gdyż zaskarżoną decyzję utrzymał w mocy<sup>57</sup>. W uzasadnieniu stwierdził, że samo złożenie przez zgromadzenie wniosku, stosownie do przepisów dekretu z dnia 5 sierpnia 1949 r., nie spowodowało zawieszenia działalności Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami”, ale że od 1949 r. istnieją dwa odrębne stowarzyszenia. Mianowicie: Zgromadzenie Sług Jezusa, dla którego władzą rejestracyjną jest Urząd do Spraw Wyznań, oraz Stowarzyszenie „Opieka nad Dziewczętami”, nad którym kontrolę sprawuje Urząd Spraw Wewnętrznych PRN m. st. Warszawy. Niezastosowanie się do żądań PRN m. st. Warszawy ocenione zostało jako

---

<sup>54</sup> W aktach byłego UdSW zachowały się ankiety statystyczne przesyłane przez ZSJ do UdSW w latach 1951-1972, AAN, UdSW, sygn. 134/58, b. k.

<sup>55</sup> Pismo USW PRN m. st. Warszawy z dnia 11 maja 1961 r. (USW, III-5/11/61), Archiwum Kurii Metropolitalnej w Warszawie, Teczka: ZSJ, b. sygn. i k. (dalej – AKM-W).

<sup>56</sup> Pismo ZSJ do MSW Departament Społeczno-Administracyjny z dnia 24 maja 1961 r. (b. numeru), AKM-W.

<sup>57</sup> Pismo Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW z dnia 4 lipca 1961 r. (Nr D-878/8/VIa/61), ASJ, T. SODW. Zarząd a instyt. w-wskie. Koresp. urzęd., b. sygn. i k.

„działanie wykraczające przeciwko obowiązującemu prawu” i ukarane najpoważniejszą sankcją z art. 16 *Prawa o stowarzyszeniach*, to jest zawieszeniem działalności. Mimo iż art. 16 przewidywał również łagodniejsze środki, jak udzielenie upomnienia, bądź żądanie usunięcia uchybień w wyznaczonym terminie, sięgnięto od razu po najsurowszy. Dzień po zatwierdzeniu przez MSW decyzji o zawieszeniu działalności, PRN m. st. Warszawy wydało decyzję o rozwiązaniu warszawskiego Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami”<sup>58</sup>.

„Towarzystwo Wychowawczo-Oświatowe im. Królowej Jadwigi” zlikwidowane zostało decyzją Urzędu Spraw Wewnętrznych PRN m. st. Warszawy z dnia 16 maja 1961 r. Pod tą nazwą prowadziło działalność Zgromadzenie Misjonarek Przenajświętszego Oblicza. Władze uzasadniały decyzję o likwidacji tym, iż od złożenia podania o uregulowanie bytu prawnego w 1949 r. istnieje Zgromadzenie, a Towarzystwo „zaprzeszło swej działalności statutowej”, w związku z tym zachodzą okoliczności uzasadniające likwidację w myśl art. 26 *Prawa o stowarzyszeniach*<sup>59</sup>. Identyczne uzasadnienie przyjęto w decyzji o likwidacji stowarzyszenia „Towarzystwo Pielęgnowania Chorych św. Józefa – Przytulisko”<sup>60</sup>. Pod tą nazwą działalność prowadziło bezhabitowe Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek od Cierpiących. Likwidacji uległy także: „Towarzystwo Pomoc” (pod tą nazwą występowało Zgromadzenie Służebnic Matki Dobrego Pasterza)<sup>61</sup>, „Towarzystwo Samopomoc”, „Stowarzyszenie Promień” i „Towarzystwo Pomoc i Praca” (te trzy reprezentowały działalność prowadzoną przez Zgromadzenie Sióstr Służek NMP).

Zgromadzenie Oblatek Serca Jezusowego występowało oficjalnie wobec władz jako „Stowarzyszenie Ochroniarek i Pielęgniarek im. Ma-

---

<sup>58</sup> Decyzja USW PRN m. st. Warszawy z dnia 5 lipca 1961 r. (USW. III-5/11/61), AMSWiA.

<sup>59</sup> Zob. decyzję Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW z dnia 10 sierpnia 1961 r. utrzymującą w mocy decyzję w sprawie likwidacji Towarzystwa wydaną dnia 16 maja 1961 r. (Nr D-862/S/VIb/61), AAN, UdSW, sygn. 54/150, k. 1-3.

<sup>60</sup> Zob. decyzję Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW z dnia 15 sierpnia 1961 r. (Nr D-156/S/VIa/61), ASKEP, sygn. 600011/I, k. 170-172. (odpis)

<sup>61</sup> Zob. decyzję Departament Społeczno-Administracyjnego MSW z dnia 8 czerwca 1962 r. (Nr D-494/S/VIa/62), AAN, UdSW, sygn. 133/306, k. 27-28.

rii Wilczyńskiej”<sup>62</sup>. W 1949 r., podobnie jak inne zgromadzenia, oblatki złożyły wniosek o uregulowanie bytu prawnego<sup>63</sup>. Tym samym ujawniły łączność między Stowarzyszeniem a Zgromadzeniem. W 1951 r. władze podjęły decyzję o likwidacji Stowarzyszenia. Z zachowanych dokumentów wynika, iż u jej podstaw legły przede wszystkim motywy ideologiczne. Przed wydaniem decyzji UdSW gromadził dane na temat Zgromadzenia Oblatek Serca Jezusowego, najwięcej uwagi poświęcając kwestiom: „jakie stanowisko zajmują Oblatki do obecnej rzeczywistości w Polsce”, czy „współdziałają z Zrzeszeniem Katolików Caritas” oraz jaką wartość przedstawia majątek Stowarzyszenia, który ma być przejęty na Skarb Państwa<sup>64</sup>. Decyzja o likwidacji „Stowarzyszenia Ochroniarek i Pielęgniarek im. Marii Wilczyńskiej” została ostatecznie zatwierdzona przez Prezydium Rady Ministrów w dniu 31 lipca 1951 r.<sup>65</sup>

Likwidacja stowarzyszeń połączona była z przejmowaniem ich majątku na rzecz Skarbu Państwa oraz zamykaniem lub upaństwowieniem prowadzonych przez nie placówek oświatowo-wychowawczych i charytatywno-opiekuńczych. Dysponując majątkiem likwidowanych stowarzyszeń, władze z zasady ignorowały postanowienia statutowe w tym względzie. Zawsze bowiem statuty stowarzyszeń, pod których nazwą prowadziły działalność zgromadzenia bezhabitowe, przewidywały, że ich majątek jest majątkiem kościelnym i w razie rozwiązania stowarzyszenia przechodzi do dyspozycji ordynariusza diecezji, na terenie której stowarzyszenie prowadziło działalność. Takie właśnie postanowienia znajdujemy w statutach wspomnianych wyżej: warszawskiego Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami pw. św.

---

<sup>62</sup> Bezhabitowe Zgromadzenie Oblatek zostało założone we Francji w 1843 r. przez bł. Ludwikę Teresę de Montaignac. W Polsce pierwsza placówka tego Zgromadzenia została założona w 1894 r.

<sup>63</sup> Zob. pismo Zgromadzenia Oblatek Serca Jezusowego do Ministra Administracji Publicznej z dnia 30 października 1949 r. (b. numeru), AAN, UdSW, sygn. 16/15, k. 29-32.

<sup>64</sup> Zob. pismo UdSW do PWRN w Poznaniu z dnia 16 stycznia 1951 r. (b. numeru), AAN, UdSW, sygn. 16/15, k. 7.

<sup>65</sup> Decyzja Prezydium Rady Ministrów z dnia 31 lipca 1951 r. (Nr S.1./436/6/51), AAN, UdSW, sygn. 16/15, k. 34.



Józefa”<sup>66</sup>, lubelskiego Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami pw. św. Rodziny”<sup>67</sup>, „Stowarzyszenia Ochroniarek i Pielęgniarek im. Marii Wilczyńskiej”<sup>68</sup> czy lubelskiego Stowarzyszenia „Promień”<sup>69</sup>. W sytuacji braku rozstrzygnięć statutowych, o przeznaczeniu majątku miało zdecydować ostatecznie walne zgromadzenie członków. Historia pokazuje, że władze z zasady nie respektowały postanowień statutowych dotyczących przeznaczenia majątku likwidowanych stowarzyszeń, choć w świetle *Prawa o stowarzyszeniach* takie regulacje były dla władz wiążące<sup>70</sup>. Bezskuteczne okazały się również próby przekazania majątku stowarzyszeń na rzecz zgromadzeń w drodze uchwał podejmowanych przez walne zgromadzenia członków, ponieważ władze odmawiały zatwierdzenia takich uchwał. Zgromadzenia bezhabitowe próbowały

---

<sup>66</sup> Zob. §42 statutu: „W razie likwidacji stowarzyszenia, cały jego majątek przechodzi do dyspozycji każdorazowego Księdza Arcybiskupa Ordynariusza rzymsko-katolickiej Metropolii Warszawskiej, względnie administratora Archidiecezji Warszawskiej, przy zachowaniu zastrzeżeń poczynionych w zapisach darowizn, testamentach lub innych aktach ofiarodawców” (ASJ, T. SODW. Statut, b. sygn. i k.).

<sup>67</sup> Zob. §19 statutu w brzmieniu: „a) Rozwiązanie stowarzyszenia należy do kompetencji Walnego Zebrania. b) Do ważności uchwały o rozwiązaniu Stowarzyszenia potrzebna jest większość 2/3 głosów obecnych na zebraniu członków. c) W razie rozwiązania Stowarzyszenia majątek tegoż przejdzie pod wyłączną dyspozycję każdorazowego rzymsko-katolickiego Biskupa Lubelskiego względnie administratora Diecezji Lubelskiej przy zachowaniu zastrzeżeń poczynionych w zapisach darowizn, testamentach lub innych aktach ofiarodawców” (ASJ, T. SODL. Statut, b. sygn. i k.).

<sup>68</sup> Zob. §12 statutu: „W razie rozwiązania stowarzyszenia majątkiem jego zadysponuje Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański” (AAN, UdSW, 16/15, k. 21-23).

<sup>69</sup> Zob. §41 statutu: „W razie rozwiązania i likwidacji Stowarzyszenia z jakichkolwiek przyczyn, cały majątek ruchomy i nieruchomy przechodzi na cele uchwalone przez Walne Zgromadzenie w tym celu zwołane. Uchwała taka podlega zatwierdzeniu przez biskupa diecezjalnego” (AAN, UdSW, sygn. 20/13, k. 10).

<sup>70</sup> Aby uwolnić się od przestrzegania postanowień statutu bądź uchwał podejmowanych przez walne zgromadzenie członków dotyczących przeznaczenia majątku stowarzyszenia w sytuacji jego likwidacji, władze dokonały w 1950 r. nowelizacji *Prawa o stowarzyszeniach* (zob. Dekret z dnia 21 września 1950 r. o zmianie *Prawa o stowarzyszeniach*, Dz.U. nr 44, poz. 401). Od chwili wejścia w życie nowych przepisów, tj. od 4 października 1950 r. wszelkie postanowienia władz stowarzyszenia, w tym także walnego zgromadzenia, zmierzające do uszczuplenia majątku stowarzyszenia wymagały zgody właściwej władzy rejestracyjnej. W razie rozwiązania stowarzyszenia jego majątek miał być przeznaczony na cel, który określała odgórnie władza rejestracyjna, a nie członkowie stowarzyszenia, czy regulacje przyjęte w jego statucie.

jeszcze przepisać w księgach wieczystych prawa własności nieruchomości ze stowarzyszeń na zgromadzenia, jednak sądy – kierując się w tym zakresie wytycznymi Urzędu do Spraw Wyznań – zazwyczaj odmawiały dokonania tej czynności<sup>71</sup>. W ten sposób w latach 50. i 60. likwidując stowarzyszenia, władze komunistyczne odebrały zgromadzeniom bezhabitowym niemal wszystkie nieruchomości. Mimo licznych pism i wyjaśnień, Urząd do Spraw Wyznań nie przyjmował do wiadomości identyczności stowarzyszeń ze zgromadzeniami, uparcie twierdząc, że „zabezpieczenie substancji majątkowej dotyczy tylko tych obiektów i majątków, które były własnością nieistniejących już stowarzyszeń, a nie majątku stanowiącego prawną własność zgromadzeń zakonnych”<sup>72</sup>. Władze doskonale wiedziały, że przejęcie majątku stowarzyszeń pozbawi zgromadzenia materialnych podstaw egzystencji i społecznej działalności. Wolno sądzić, że wręcz na to liczyły, gdyż zgromadzenia bezhabitowe ze względu na swój ukryty charakter były szczególnie znienawidzone przez komunistów<sup>73</sup>.

---

<sup>71</sup> Podejmowanie prób uporządkowania spraw własnościowych wyraźnie zalecał Episkopat Polski. W instrukcji dla zakonnic z dnia 7 stycznia 1950 r., podpisanej przez Prymasa S. Wyszyńskiego, wskazano: „zakony niehabitowe niech występują wobec władz we właściwym swym charakterze, a więc jako zakony a nie stowarzyszenia świeckie. Byłoby bardzo pożądanym by tam, gdzie to da się zrobić nieruchomości wszystkie zahipotekować jako własność zakonu, a nie stowarzyszenia” (Archiwum Diecezjalne w Kielcach, sygn. OK-2/1. Akta ogólne klasztorów żeńskich r. 1901-1971, k. 194-196). Jedyny napotkany przez autorkę przypadek, kiedy sąd pozytywnie rozpatrzył wniosek o przeniesienie własności ze stowarzyszenia na zgromadzenie dotyczył nieruchomości w Bukowinie Tatrzkańskiej, która zapisana była jako własność krakowskiego Stowarzyszenia „Opieka nad Dziewczętami pw. św. Józefa”, a sąd powiatowy w Nowym Targu orzekł w dniu 29 maja 1959 r. o jej przeniesieniu na rzecz Zgromadzenia Sług Jezusa. Szerzej zob. M. Ordon, *Proces likwidacji Stowarzyszeń...*, s. 267.

<sup>72</sup> Zob. list Sekretarza Episkopatu Polski bp. Z. Choromańskiego do dyrektora UdSW T. Żabińskiego z dnia 24 października 1961 r. w sprawie zajęcia majątku zgromadzenia zakonnego w Warszawie, w: P. Raina, *Kościół w PRL...*, t. 2, s. 147-148.

<sup>73</sup> Potwierdza to chociażby następująca sytuacja: na odbytej w dniu 7 lutego 1958 r. naradzie sekretarzy Komitetów Wojewódzkich ds. propagandy, Jan Szydłak z Katowic (późniejszy sekretarz KC i członek BP, bliski współpracownik E. Gierka) „...wskazał na wzmożoną w ostatnim okresie działalność kleru. [...] Rozwija się zakonspirowana działalność sióstr „skrytek”, które po przejściu przeszkolenia przez jezuitów kierowane są do pracy w charakterze sekretarek przewodniczących rad narodowych, związków zawodowych, itp.” (A. Dudek, T. Marszałkowski, *Walka z Kościołem 1958-1966*, „Więź” 1991, nr 4, s. 117). Autorzy cytowanej publikacji oceniają te słowa jednoznacznie:

## Zakończenie

Do roku 1949 zakony nie podlegały przepisom *Prawa o stowarzyszeniach*. Na podstawie dekretu z dnia 5 sierpnia 1949 r. zostały zobowiązane do „uregulowania swego bytu prawnego”, pod rygorem rozwiązania i przejęcia majątku. Pomimo złożenia wniosków władze nie dokonywały jednak żadnych rejestracji, nie prowadziły również formalnego rejestru tych podmiotów. Prawdziwą motywacją wprowadzenia tego obowiązku nie było bowiem dążenie do uregulowania stanu prawnego zakonów (który rzeczywiście pozostawał niepewny ze względu na uchwałę TRJN z dnia 12 września 1945 r. dotyczącą nieobowiązywalności konkordatu). Chodziło raczej o objęcie ich skrupulatnym nadzorem państwowym. Wykorzystując przepisy dotyczące kontroli działalności stowarzyszeń, władze domagały się od zakonów systematycznego przesyłania szczegółowych sprawozdań z ich działalności. Zgromadzone w ten sposób dane wykorzystywano następnie przy podejmowaniu kolejnych decyzji antykościelnych. Naginając przepisy *Prawa o stowarzyszeniach*, wymagano również powiadamiania organów administracji państwowej o założeniu nowego domu zakonnego. Celem stawiania tego wymogu było blokowanie powstawania nowych placówek zakonnych. Zmiana regulacji prawnej stowarzyszeń, jakiej dokonano na mocy dekretu z dnia 5 sierpnia 1949 r., uderzyła szczególnie mocno w działalność zgromadzeń bezhabitowych. Wymusiła ujawnienie wobec władz ich zakonnego charakteru i doprowadziła do likwidacji reprezentujących je stowarzyszeń. Wraz z likwidacją upaństwowiano majątek stowarzyszeń nie przyjmując do wiadomości, że w rzeczywistości jest to majątek zgro-

---

w partii komunistycznej panowała histeria antykościelna i przybierający niekiedy wręcz groteskowe formy strach przed klerem i jego wpływami (Tamże, s. 117). Inny przykład negatywnego stosunku władz znajdujemy w piśmie UdSW skierowanym do Wydziału do Spraw Wyznań PWRN w Warszawie w dniu 12 czerwca 1963 r., w którym Urząd prosi o przeprowadzenie szczegółowej wizytacji domu zakonnego Zgromadzenia Sióstr Córek Maryi Niepokalanej w Grójcu. W piśmie czytamy: „ponieważ zakonnice w/w zgrom. ukrywają swój stan zakonny Urząd prosi o wnikliwe zbadanie sprawy zatrudnienia zakonnicy oraz ewentualne opinie odnośnie zwolnień ich z pracy. Powyższą wizytację proszę traktować jako pilną i ważną” (AAN, UdSW, sygn. 133/279, k. 1).

Marta Ordon

madzeń zakonnych. Przeprowadzone rozważania nie pozostawiają żadnych wątpliwości, iż władze Polski Ludowej traktowały *Prawo o stowarzyszeniach* jako jeden z instrumentów represyjnej polityki prowadzonej wobec zgromadzeń zakonnych. Jej celem było stopniowe ograniczanie działalności zakonów aż do ich zupełnego usunięcia z życia społecznego.